

Bachatę można tańczyć wszędzie

data aktualizacji: 2022.03.16 autor: Joanna Młynarczyk



Na zajęcia do Beaty i Anthonyego przychodzą, by potańczyć, spędzić miło czas i zawrzeć nowe znajomości. (fot. Joanna Młynarczyk)

Gorący taniec z Dominikany w samym centrum Polski, w Skierniewicach preferują Beata i Anthony. - To sposób na wspólne spędzenie czasu z mężem, żoną, chłopakiem, dziewczyną, kolegą... - polecają instruktorzy tańca.

Przed czterema laty Beata Tyborowska zakochała się chłopaku z Dominikany i w tańcu stamtąd.

- Ten taniec nie ma końca, na kursie uczymy się kroków, a potem organizowane są pokazy dla uczestników. Wszystko zależy od chęci, czasu, od tego, jak grupa się wkręci i czy zakochają się w tym tańcu czy nie, czy udaje nam się zarazić pasją czy nie - mówi instruktorka. - Należy opanować bardzo dużo figur, kombinacji kroków. Nie zawsze wychodzi, bywa, że uczestnicy denerwują się, tupią nogami, ale nie rezygnują - dodaje.

- Z lekcji na lekcje widzę postępy, rytm latino podoba się skierniewiczantom, najbardziej widać to na koniec sezonu. Ten taniec zbliża, skierniewiczanie zakochują się w nim - cieszy się Dominikańczyk.

Nie tylko na sali tanecznej, ale też w plenerze – na spacerze czy na plaży, bachatę można tańczyć wszędzie. Do gorącego tańca z Dominikany, w samym centrum Polski, w zapraszają Beata i Anthony. – *To sposób na wspólne spędzenie czasu z mężem, żoną, chłopakiem, dziewczyną, kolegą...* – polecają instruktorzy tańca z AB Dance Studio.

Beata z tańcem związana jest blisko 30 lat, bachatę tańczy od 3, ale jak mówi – dopiero niedawno w bachacie nabrała pewności, swobody.

– *Skierniewiczantom taniec bachaty wychodzi doskonale, śmiało mogę powiedzieć, że są roztańczeni, wiele jest tu osób otwartych, upartych w swoim dążeniu do doskonałości* – zwraca uwagę Anthony. – *Z lekcji na lekcje widzę postępy, rytm latino podoba się skierniewiczantom, najbardziej widać to na koniec sezonu. Ten taniec zbliża, zakochują się w nim* – cieszy się Dominikańczyk.

Ewa i Damian:

– Szukałem rozrywki po pracy, a ponieważ lubię tańczyć, pomyślałem, że kurs bachaty będzie dobrym pomysłem – przyznaje Damian Jędrzejewski. – Nie miałem pary, Ewę poznałem w drodze na kurs – dodaje.

Kamila i Michał:

– Chciałem nauczyć się tańczyć, bo to mój słaby punkt. Dołączyliśmy do grupy trochę później, ale jestem przekonany, że bez problemu nadrobimy – mówi Michał Śladewski. – Dzięki koledze z pracy dowiedziałam się, że mogę uczyć się bachaty w Skierniewicach – dodaje Kamila Maszewska.

Ewa z Agnieszka i Mariuszem:

– Szukaliśmy bachaty w Łodzi, Warszawie, ale kiedy okazało się, że rusza kurs w Skierniewicach, zdecydowaliśmy się od razu – mówią Ewa Krokocka, Agnieszka Kalinowska i Mariusz Ozimowski. Skrzyknęliśmy się w sześć par i jesteśmy.

Konrad i Karolina:

– Uwielbiamy tańczyć, od dwóch lat taniec stał się naszym ulubionym zajęciem w wolnym czasie – przyznają Konrad Kafarski i Karolina Kafarska. – Szukamy w tańcu wyłącznie relaksu i przyjemności, radości bycia ze sobą, z bachatą, z muzyką, z przyjaciółmi.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40215-bachate-mozna-tanczyc-wszedzie>